

Syrena ostrzegawcza, a potem potężny huk i kłęby dymu. Dokładnie o godzinie 15.08 w ubiegły czwartek rozpoczęło się wyburzanie budynku po dawnej Koksowni Gliwice.

Wybuchowa koksownia



To niewątpliwie najbardziej efektowny etap prac związanych z likwidacją obiektów na działce przy ul. Bojkowskiej 37. Firma odpowiedzialna za przeprowadzenie kontrolowanego wybuchu umieściła na drogach dojazdowych tablice ostrzegawcze, a bezpośrednio przed eksplozją strefa zagrożenia została zabezpieczona posterunkami ochronnymi.



Tuż przed wybuchem niewielka grupka gapiów usłyszała sygnał syreny nadawany na zasadach stosowanych przy robotach strażackich w górnictwie. Po kilku minutach było już po wszystkim. Huk, wywołany przez kilkadziesiąt kilogramów dynamitu, był ogromny. To dopiero początek wyburzania kilkudziesięciometrowego budynku dawnej koksowni. Kolejne wybuchy już wkrótce.



Koksownia Gliwice została uruchomiona w 1916 roku. Produkowano tam koks na bazie wydobywanego w sąsiedztwie wysoko koksującego węgla. Po zmianie ustroju, nadeszły ciężkie czasy. Zakład zakończył swoją działalność w 1994 roku. Od kilkunastu lat 46-metrowy pustostan niszczał i straszyl swoim wyglądem.

(mpp)

16 tysięcy gapowiczów miesięcznie

Pomimo wprowadzania kolejnych sposobów na uszczelnienie systemu kontroli, liczba osób jadących autobusem „na gapę” wciąż jest zatrważająca. Co miesiąc kontrolerzy KZK GOP wystawiają średnio 16 tysięcy mandatów.

Specjalnie nie pomogło ani wprowadzenie wsiadania pierwszymi drzwiami, które nota bene rzadko już się spotyka, ani wysokie kary. Spółka zmuszona była kierować sprawę do sądu i podjąć współpracę z firmami windykacyjnymi. Potem sięgnęła po kolejną broń - Krajowy Rejestr Długów. Właśnie mija rok od kiedy dane gapowiczów mogą trafiać do systemu.

To już nie są żarty - niezapłacony mandat za przejazd autobusem bez biletu może nieść za sobą uciążliwe konsekwencje - kłopot z uzyskaniem kredytu, telefonu komórkowego w

abonamencie a także zakupów na raty.

- W ciągu roku, od kiedy współpracujemy z Krajowym Rejestr Długów informację o możliwości wpisania do KRS dostało od nas 5 tysięcy osób - w rozmowie z Gazetą Miejską informuje Anna Koteraz z KZK GOP.

Straty, jakie w skali roku generują gapowicze to ok. 6,5 mln. zł.

Mowa tu jednak o osobach, które zostały przyłapane na jeździe bez biletu, tych nieprzyłapanych jest przynajmniej trzy razy więcej.

- Problem polega na tym, że wprowadzając kolejne sposoby uszczelnienia kontroli nie je-



Kary za jazdę bez biletu są obecnie następujące:

- opłata dodatkowa za przejazd bez ważnego biletu wynosi 140 zł,
- płatna do 7 dni - 100 zł,
- jeżeli pasażer będzie chciał zapłacić na miejscu podczas kontroli - 80 zł.

biletu? Raczej nie, szczególnie dla osób, które robią to notorycznie...

- Ja tego nie rozumiem. To jest zwykła kradzież. To tak jakbym poszła do sklepu, wzięła towar z półki i wyszła nie płacąc - mówi pani Barbara. - Jak kogoś nie stać na bilet, niech chodzi piechotą - dodaje.

Pani Martyna wskazuje na jeszcze inny problem: - Denerwuje mnie niesamowicie to, że ja muszę kupić bilet, bo inaczej złapie mnie „kanar” a obok mnie stoi bezdomny, które nie tylko nie ma biletu, brzydko pachnie a co najważniejsze nic nie można mu zrobić. (kk)

steśmy i nigdy nie będziemy w stanie zmienić mentalności osób podróżujących pojazdami komunikacji miejskiej - tłumaczy Anna Koteraz.

Czy faktycznie panuje społeczeństwo przyzwolenie na jazdę bez

Papierosów miał pod sufit



Ponad 200.000 sztuk nielegalnych papierosów przechwycili w Gliwicach funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Transport pochodził z wschodniej granicy a papierosy

przewoził 54-letni mieszkaniec województwa warmińsko-mazurskiego. Mężczyzna załadował swój samochód, dostawczego opla, po brzozi nielegalnym towarem.

W środku pojazdu funkcjonariusze znaleźli łącznie 10.230 paczek papierosów oznaczonych rosyjskimi znakami skarbowymi akcyzy.

- Wartość rynkową ujawnionych papierosów szacuje się na ponad 100.000 złotych. Ich właściciel odpowie za popełnienie przestępstwa karno-skarbowego. Mężczyzna złożył wniosek o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej - informuje Śląski Oddział Straży Granicznej.

W całym 2011 roku, w wyniku

przechwycenia transportów oraz dotarcia do miejsc składowania i dystrybucji nielegalnych towarów, funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali prawie 4.870.000 sztuk papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy wartości ponad 2.260.000 złotych, a ponadto prawie 3 tony nielegalnego tytoniu wartości prawie 1 mln złotych.

Pijanemu wypadły butle

Do nietypowego zdarzenia doszło w sobotę o godz. 9.00 na ulicy Jana Śliwki. Z jadącego samochodu, forda transita, zaczęły wypadać... butle z gazem. Niezabezpieczony odpowiednio ładunek spadł na jezdnię wprost pod jadącą za nim hondę civic.

Kierowca forda, 25-letni mieszkaniec Świętochłowic nie zabezpieczył odpowiednio przewożonego ładunku, był również pod wpływem alkoholu. Kierowca stracił prawo jazdy i odpowie za przestępstwo. Grozi mu nawet 2 lata pozbawienia wolności.



Lubię to

facebook.com/24gliwice